



**Powiat Słupecki**

# **IV Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą**

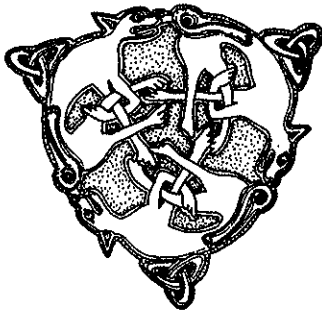
Zgłoszenie do konkursu Gminness – Oskary Sportowe

W kategorii: turystyka i rekreacja:

- Rekreacyjne wydarzenie gminne (miejskie, powiatowe, aglomeracji)

*Zgłaszający:* Starostwo Powiatowe w Słupcy,

ul. Poznańska 20, 62-400 Słupca



## Słów kilka o IV Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie...

*Od 2004 roku zarówno grodzisko średniowieczne, jak i klasztor w Łądzie stały się głównymi obiektami działań wielu organizacji i instytucji na rzecz ochrony i upowszechniania wiedzy na temat lokalnych zasobów kulturowych, ważnych również dla kultury polskiej i europejskiej.*

*Ważnym punktem tych wspólnych działań są organizowane **od 2005 roku Festiwale Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej**, imprezy o charakterze edukacyjnym oraz kulturalnym. Do stałych punktów ich programu należą pokazy dawnych walk i rzemiosł, inscenizacje historyczne, koncerty muzyki dawnej, wykłady popularno-naukowe, wystawy archeologiczne, turnieje szachów średniowiecznych, a także zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży szkolnej.*

*Poszczególne edycje festiwali łądzkich wyróżnia staranny dobór tematów, ukazujących w przystępny sposób problemy i klimat średniowiecznych czasów.*

**W dniach 31 maja i 1 czerwca 2008 roku po raz czwarty odbył się Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą. A tytuł festiwalu brzmiał tajemniczo a mianowicie „Ludzie, las i wilki”.**

Dlaczego las? Bo świat średniowiecza był jedną wielką puszcza - straszliwą, dziką, nieodgadnioną. W tamtych czasach stanowiła gąszcz drzew, zarośli, bagien i mokradeł, przez które człowiek przedzierał się z najwyższym trudem. Komunikację ułatwiały jedynie rzeki i jeziora, a znajomość brodów, wąskich przejść i ścieżek była wręcz bezcenna. Las był wtedy żywiołem, któremu w pocie czoła wydzierano każdą pędz ziemi pod pola uprawne, wioski, grody, klasztory, zamki i miasta. Można rzec, że życie toczyło się na polanach - wyspach ludzkiej cywilizacji, zbierającej właśnie siły, by rozkwitnąć. Któż byłby w stanie wyrazić całą ambiwalencję ówczesnych uczuć wobec jego wszechobecności! Z jednej strony olbrzymie bogactwo surowców

i pożywienia, naturalna zaporą i schronienie przed najeźdźcą, miejsce wypasu domowej trzody, z drugiej zaś kryjówek banitów i groźnych drapieżników, siedlisko duchów i demonów oraz ostoja pogańskich praktyk, budzących niepokój Kościoła. Był też las ścianą odgradzającą świat znany od nieznanego, granicą wyznaczającą zasięg wspólnot sąsiedzkich, terytoriów plemiennych, własności rycerskich, klasztornych czy biskupich, a także domenę władzy książęcej i królewskiej. Z czasem jednak pod ciosami siekier zaczęły padać stuletnie dęby, sosny, buki, topole, bowiem postęp cywilizacyjny mierzono skalą uwalniania kraju od puszczańskigo bezkresu.

A wilki? To zwierzęta budzące grozę w całej średniowiecznej Europie. Ruszone z leśnych ostępów, przebiegały stadami olbrzymie tereny, nie tylko rywalizując z myśliwymi w walce o dziką zwierzynę, ale też atakując zagrody i osiedla ludzkie. Ba, wygłodniałe wdzierały się nawet do kościołów! Ich przeraźliwe wycie niejednokrotnie przeszywało ciszę zimowych wieczorów, budząc strach mieszkańców wsi i klasztorów. Z czasem problem stał się na tyle poważny, że Karol Wielki, najpotężniejszy władca średniowiecza, powołał specjalnych urzędników odpowiedzialnych za tępienie tej plagi. Niewątpliwie wilk był demonem, obudzonym wskutek działalności człowieka, który dążąc do cywilizacyjnego postępu zniszczył jego naturalne siedliska. W tej bezwzględnej wojnie, ludzie odnieśli w końcu zwycięstwo. Obudzili jednak inne demony, które dziś zagrażają naszemu życiu – zachwiana równowaga w przyrodzie, zanieczyszczone środowisko, anomalie pogodowe, dziura ozonowa, itp.

Przez tysiące lat ludzie żyli w harmonii ze swoim otoczeniem. Korzystali z bogactw lasów i wód, czerpiąc tyle, ile było im niezbędne dla zaspokojenia bieżących potrzeb. Jednak w średniowieczu eksploatacja środowiska przybrała na sile. Wykarczowano olbrzymie połacie lasów, by pozyskać drewno do budowy potężnych grodów i miast. Jeśli zabrakło go w okolicy, ściągano je z innych części kraju. Na efekty takich działań nie trzeba było długo czekać. Kroniki średniowieczne nazbyt często informują nas o różnych klęskach żywiołowych, wywołanych postępującą degradacją środowiska. Jednak szacunek do przyrody wciąż był wysoki i wielu ówczesnych ludzi (chłopów, myśliwych, rybaków, zakonników) dążyło do jej poznania, zrozumienia i przemyślnego wykorzystania.

I właśnie o tych różnych relacjach zachodzących między człowiekiem i środowiskiem opowiadano podczas IV Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą. Dowiedzieć się było można o średniowiecznej przyrodzie, o ludziach, lasach i wilkach, o ich wzajemnej walce i szacunku, o wpływach, jakie przyroda wywierała na codzienną pracę i życie, wierzenia i religię, wojnę, literaturę i sztukę. Jak co roku, nie zabrakło pokazów, wykładów, wystaw, koncertów, a także zajęć dla dzieci.

Podczas dwóch dni festiwalu uczestnicy, goście mogli podpatrywać codzienne życie w grodzie i na podgrodziu, pokazy średniowiecznych kramów kupieckich, zagród ze zwierzętami, warsztatów rzemieślniczych, a także średniowieczne gry i zabawy.

Nie zabrakło także zabaw i konkursów edukacyjnych dla dzieci, czytano bajki i legendy, opowiadano baśnie. Dla dzieci i rodziców zorganizowano warsztaty podczas których rodziny mogły odkrywać wspólne pasje i zamiłowania.

Koncerty muzyki dawnej i folkowej to także główne punkty festiwalu, podczas którego wystąpiły takie zespoły i teatry jak m.in. Teatr Węgajty, Kwartet Jorgi, Abalienatus.

Wykłady popularno-naukowe prezentowane przez znamienitych profesorów ówczesnej epoki średniowiecznej (prof. W. Dzieduszycki, prof. L. P. Słupecki, prof. D. Makowiecki, prof. A. Bereszyński), wystawy, pokazy filmów (m.in. „Jasminum”, „Piotruś i wilk” – film animowany nagrodzony Oscarem w 2008 r. ), rejsy po Warcie, zabawy edukacyjne dla dzieci, inscenizacje historyczne, a także prezentacje dawnych rzemiosł oraz pokazy walk średniowiecznych, to wszystko można było zobaczyć i przeżyć podczas IV Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej.

**Główni organizatorzy festiwalu:** Starostwo Powiatowe w Słupcy oraz Muzeum Archeologiczne w Poznaniu.

**Współorganizatorzy:** Urząd Gminy w Łądku, Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich Oddział w Poznaniu, Urząd Miasta i Gminy w Zagórowie, Fundacja „Unia Nadwarciańska”.

### **A oto krótka historia poprzednich edycji festiwalu łądzkich.**

Pierwsza edycja festiwalu odbyła się w dniach 25-26 czerwca 2005 roku pod hasłem „Budujemy gród i klasztor w Łądzie”. Przypominała ona ważne wydarzenia związane z powstaniem warowni wczesnośredniowiecznej, a także z założeniem w XII wieku klasztoru cysterskiego. Pamiątką I Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie jest publikacja pt. **„Łąd nad Wartą. Dziedzictwo kultury słowiańskiej i cysterskiej”** (red. M. Brzostowicz, H. Mizerska i J. Wrześniński, Poznań-Łąd 2005), zawierająca teksty wykładów wygłoszonych przez prof. Zofię Kurnatowską, prof. Lecha Leciejewicza i prof. Andrzeja Marka Wyrwę oraz artykuł dr Michała Brzostowicza, przybliżający wyniki badań archeologicznych na grodzisku na „Rydłowej Górze”.

Druga edycja, zatytułowana „Mnisi, wojownicy i rolnicy” (24-25 czerwca 2006 r.), przybliżała widzom organizację społeczeństwa średniowiecznego oraz funkcje spełniane przez jego podstawowe grupy. W obydwu edycjach wystąpili znakomici wykładowcy (**prof. Lech Leciejewicz, prof. Zofia Kurnatowska, prof. Andrzej M. Wyrwa, prof. Jerzy Kłoczowski, prof. Jacek Banaszkiewicz i prof. Karol Modzelewski**), wykonawcy muzyki średniowiecznej, renesansowej i barokowej (m. in. **Jacek Kowalski z zespołem Klub Świętego Ludwika z Poznania, zespół „Ars Cantus” z Wrocławia, zespoły „Stary Olsa” i „Javaryna” z Białorusi**, a także wykonawcy muzyki organowej – **ks. prof. Maciej Szczepankiewicz ze Szczecina i prof. Sławomir Kamiński z Poznania**), pracownicy Muzeum Archeologicznego w Poznaniu oraz członkowie Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, Oddział w Poznaniu, a także liczne grupy z całej Polski, odtwarzające średniowieczne zwyczaje wojenne, dawne rzemiosła oraz obyczaje dawnych Słowian i cystersów. W imprezach aktywnie uczestniczy również Drużyna Słowiańska „Warcianie”, w której obok archeologów i historyków z Poznania, działają również mieszkańcy ziemi słupeckiej. Po II Festiwalu powstała publikacja „Mnisi i pielgrzymki w średniowieczu. Łąd na szlakach kulturowych Europy” (red. M. Brzostowicz, H. Mizerska i J. Wrześniński, Poznań-Łąd 2007)

Trzecia edycja festiwalu (2-3 czerwca 2007) nosiła tytuł **„Pielgrzymki i podróże”**. Dla człowieka średniowiecza, przywiązanego do własnego domu, wsi, grodu, zamku czy miasta, wyprawa do miejsc bliskich lub dalekich była nie tylko ważnym

wydarzeniem, ale też wielkim wyzwaniem. Władcy objeżdżali swoje ziemie, by lepiej sprawować rządy, misjonarze wyruszali w świat nawracać pogańskie ludy, pątnicy zdążali do świętych miejsc, kupcy jeździli po dworach, grodach i targach, z kolei wojownicy szli na wojnę do cudzego kraju w poszukiwaniu sławy i łupów. Jeździli też rolnicy, rzemieślnicy, muzycy, komedianci. O wszystkich opowiadał III Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej. Jak co roku nie zabrakło licznych wykładów popularno – naukowych, koncertów muzyki dawnej, wystawy, inscenizacje historyczne, prezentacje rzemiosł, pokazy walk i turnieje szachowe. Wiele atrakcji czekało również na dzieci. W ciągu dwóch dni prezentowano dawne rzemiosła, pokazy uzbrojenia i walk, inscenizacje historyczne, sceny z życia dawnych Słowian oraz zajęcia edukacyjne dla dzieci. Finałem imprezy był koncert zespołów muzyki słowiańskiej, w którym m. in. wystąpiła **Kapela Ze Wsi Warszawa**.

Jednocześnie toczyły się imprezy w klasztorze. Tę część wypełniały koncerty muzyki średniowiecznej, renesansowej i barokowej. Ważnym wydarzeniem były dwa nabożeństwa wg średniowiecznego rytu, odprawione z udziałem zespołu **Bornus Consort z Warszawy**. W klasztorze odbyły się również wykłady popularno-naukowe poświęcone pielgrzymkom i podróżom w średniowieczu, a także **wystawa pt. „Pielgrzymka Ottona III do grobu św. Wojciecha”**, zorganizowana ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Prezentowane zostały również rzemiosła związane z życiem dawnego klasztoru (wyrób witraży, praca kamieniarza, skryptorium, prasa Gutenberga). Charakter retrospektywny posiadał przegląd filmów o Łądzie i ziemi nadwarciańskiej, zwieńczony pokazem filmu **„Kto nigdy nie żył” w reż. A. Seweryna**.

Podsumowaniem III Festiwalu była publikacja „Ziemia Nadwarciańska. Przeszłość i współczesność” (red. Michał Brzostowicz, Henryka Mizerska, Maciej Przybył).

***Łądzkie Święto Słowian i Cystersów to największa impreza kulturalna w naszym regionie, skupia na sobie uwagę nie tylko okolicy, ale i całego kraju. W obchody tego święta rokrocznie zaangażowane są lokalne i krajowe media (prasa, radio, telewizja).***

Warto zatem wybrać się do Łądu nie tylko po to, by uczestniczyć w rozrywce, ale również po naukę i refleksję.

Z roku na rok odwiedza nas coraz większa liczba osób. W 2008 r. frekwencja wynosiła 12 000 widzów.

Cała impreza jest efektem bardzo intensywnej współpracy organizatorów, pomimo ich różnorodnego charakteru. Dodatkowo ta różnorodność pozwoliła na stworzenie imprezy o unikalnym charakterze, gdzie łączą się różnorodne formy aktywności i różne kultury. Nie jest to tylko powielenie kolejnego festynu archeologicznego. Archeologia jest tylko częścią imprezy, na która dodatkowo składają się koncerty muzyki dawnej i etnicznej, wykłady, pokazy, gry, zabawy.

Festiwal to okazja do promowania naszego dziedzictwa kulturowego, ale również do promowania regionu i aktywizacji miejscowej ludności i wzmacniania patriotyzmu lokalnego.

Na stronie internetowej Muzeum: [www.muzarp.poznan.pl](http://www.muzarp.poznan.pl) oraz stronie Powiatu Słupckiego: [www.powiat-slupca.pl](http://www.powiat-slupca.pl) można również znaleźć opisy, programy i zdjęcia z dotychczasowych festiwali.

Pierwsza, jak i druga edycja festiwalu spotkała się z uznaniem - I Festiwal w 2005 roku otrzymał wyróżnienie w Konkursie Na Najciekawsze Wydarzenie Muzealne Roku "Izabella 2005" w kategorii "Edukacja", z kolei II Festiwal (2006) zdobył I nagrodę w V edycji konkursu "Najlepszy Obiekt Turystyki Aktywnej w Wielkopolsce" (kategoria "Inne").

W dniu 16 maja 2008 roku na poznańskiej Cytadeli odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu "Wydarzenie Muzealne Roku 2007 w Wielkopolsce - Izabella". Nagrodę w kategorii "Działalność Edukacyjna, Promocyjna i Marketingowa" otrzymał III Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie.

*Po czwartej edycji festiwalu powstał film dokumentujący tę ogólnopolską imprezę historyczną, wizytówkę Powiatu Słupckiego, który dołączam do materiałów ogłoszeniowych.*

*A to już zapowiedź kolejnego Jubileuszowego Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie.*

## **MIŁOŚĆ, DAMY I RYCERZE**

**V Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą**

*6-7 czerwca 2009 r.*

Średniowiecze - czas szlchetnego rycerstwa, warownych zamków, wojen i turniejów - było również epoką wielkich romansów i uniesień miłosnych. Mówi się nawet, że to właśnie w XII stuleciu wynaleziono prawdziwą miłość, doszedł do głosu nowy sposób rozumienia i przeżywania tego jednego z największych i najpiękniejszych doświadczeń w życiu człowieka.

W sidłach owej **miłości** znaleźli się główni bohaterowie tamtego okresu – **rycerze** oraz wybranki ich serca – **damy**, których niezwykle przygody i romanse opiewane były w wielu ówczesnych poematach i liryce dworskiej przez wędrownych pieśniarzy, trubadurów czy truwerów. Któż dziś nie zna, chociażby ze szkolnych lektur, wielkich literackich kochanków tej epoki: Tristana i Izoldę czy Lancelota i Ginewrę? Z jednej strony szlchetny, pełen cnót rycerskich, młody rycerz, z drugiej piękna, subtelna i pełna wdzięku dama – ofiary „opętania rodzącego się ze spotkania oczu”, miłości prawdziwej, szczerzej i bezinteresownej.

Dla wielu szlchetnych ludzi średniowiecza odkrywanie miłości stało się wręcz filozofią życia. Dotyczyło to zwłaszcza żądnych przygód błędnych rycerzy, którzy często odsunięci od dziedzictwa szukali szczęścia na dalekich wyprawach, pielgrzymkach czy służbie na dworach monarszych. Obrona istoty słabszej, a więc m.in. dwornej damy, troska o nią, była jednym z ważnych elementów kodeksu rycerskiego, a codziennym zajęciom rycerza towarzyszyło niemal zawsze adorowanie kobiety, dbanie o jej względy, szukanie w jej oczach podziwu dla własnej dzielności i waleczności.

Szczególnym wyrazem tych dążeń były turnieje rycerskie – kolorowe, wręcz teatralne spektakle, na których otwierała się przed rycerzami okazja zdobycia majątku, sławy i nierzadko pięknej damy. Biorący udział w pojedynku rycerz dostawał od darzącej go względami kobiety chusteczkę lub szarfę, którą po zwycięstwie

zawiazywał na kopii i zwracał ją wybrance swego serca. Innym bogatym widowiskiem dworskim, kiedy serca młodych dam i dworek były zazwyczaj mocniej, była uroczystość pasowania na rycerza. Możemy sobie tylko wyobrazić, jakąż dumą w obecności dworskich kobiet musiało napawać młodego szlachcica przyjęcie z rąk księcia miecza i złotych ostróg?

Wszystkich tych, którzy pragną przeżyć atmosferę tamtych stuleci, zobaczyć prawdziwy turniej rycerski, pasowanie na rycerza a także posłuchać poezji i muzyki dworskiej, zapraszamy do Łądu nad Wartą, do grodu i klasztoru, gdzie jak co roku będziemy się bawić i uczyć. Obok kolorowych widowisk, koncertów i spektakli nie zabraknie również wystaw, zajęć i warsztatów dla dzieci, młodzieży i dorosłych, projekcji filmowych oraz wykładów o średniowiecznej kulturze dworskiej i życiu codziennym rycerstwa.

KIEROWNIK  
Wydziału Strategii, Rozwoju  
i Promocji  
*Joanna Stowinska*